

English language isn't so difficult

Odgadnij, jakie warzywa, owoce lub inne jadalne rzeczy przedstawiają się w taki sposób. Pomocą są anagramy poszukiwanych słów znajdujące się w nawiasie.

a. I'm round and red. I've got sweet taste and you can find me in the garden at the beginning of autumn. (PLPEA)

b. I am easy to take to school, just a piece of bread or roll, butter in it, slice of ham, that's what prepares every morning mum. (WISANCHD)

c. Without me – neither bread nor roll.

Without me no baking at all! (ROUFL)

d. I'm yellow and sour. There's no tasty tea without me! (MNOLE)

e. I am delicious with grated roll, I am not a flower, though it's how I'm called. (LIFOCWERAU)

f. I'm brown and oval. Christopher Colombo has brought me from America to Europe. (OTPAOT)

g. I'm very healthy drink, I am white, I'm delicious, I think! (ILKM)

Agata T.

Kącik Sucharów

Na lekcji geografii nauczyciel pyta Jasia:

- Która rzeka jest najdłuższa: Ren czy Missisipi?
- Oczywiście, Missisipi.
- Doskonale, a czy wiesz, o ile dłuższa?
- Dokładnie o sześć liter.

Przychodzi blondynka do księgarni:

- Ile kosztuje ta książka?
- Która?
- Ta po 10 złotych.

A wiesz, co to jest: lata po pokoju i robi yzb, yzb, yzb...

- Mucha na wstecznym biegu.

SZKOŁA- Szkolny Zakład Karny
Opiekuńczy Łączący Analfabetów

Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz "chętnie" w zdaniu: "Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach."
- Kłamstwem panie profesorze!

Ojciec pyta syna:

- Co robiliście na matematyce?
- Szukaliśmy wspólnego mianownika.
- Coś podobnego! Kiedy ja byłem w szkole, też szukaliśmy wspólnego mianownika! Że też nikt go do tej pory nie znalazł...

- Mamo, choinka się pali! - wola Jasio z pokoju do matki zajętej w kuchni.
- Choinka się świeci, a nie pali - poprawia matka.

Za chwilę chłopiec krzyczy:

- Mamo, mamo, firanki się świecą!

wybr. Monika Waryszak



GIMNAZJUM NR 1 IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W NIEDRZEWICY DUŻEJ

NR 1 (2013/14) bezcenne

Nietrudno zauważyc, że minęło już sporo czasu od zakończenia wakacji (bo aż ponad 2 miesiące!). Ciężko uwierzyć, jak ten czas szybko leci. Zrozumiałam dopiero tę odległość czasową po napisaniu tego tekstu. Ale dość mojego rozpisywania. Zaczniemy od ... przeprosin :(Pierwszoklaści pewnie tego nie odczuli, ale starszaki na pewno... Otóż pierwszy numer gazetki został wydany z lekkim poślizgiem. Nasi wierni czytelnicy mogą być trochę zawiedzeni, ale obiecuujemy zrekompensować straty.

Minęły już wakacje i pierwsze miesiące szkoły. Wystarczająco dużo dla naszych nowicjuszy aby wdrożyć się w życie gimnazjum i móc nazywać się „pełnoprawnymi gimbusem”. W tym okresie zdążyło się wiele wydarzyć, tradycyjne apele i nowe akcje. Ze 100%-owym przekonaniem mogę stwierdzić, że ten rok zapowiada się nadzwyczaj ciekawie. A my-redaktorzy (jak to profesjonalnie brzmi :)) będziemy na bieżąco dokumentować wszystkie wydarzenia, dostarczać informacji i rozbawiać „Kącikiem Kawałów”. Dobrze widzę, że już niezłe się rozpisałam? Żeby Was do reszty nie zanudzić, napiszę tylko ostatnią i najważniejszą część. A mianowicie... życzenia! Przede wszystkim pierwszoklasistom – jak najlepszego zaaklimatyzowania się, drugoklasistom – wytrwałości i jak najmniej przypałów!, a królom gimnazjum – jak najlepszych wyników na egzaminach! I oczywiście wszystkim – zero poprawek sierpniowych i jak najmniej jedynek!

PATRYCJA

W tym numerze:

Kącik Sucharów

English language isn't
so difficult

W tej ankietce pytamy uczniów klas
I - samopoczucie w gimnazjum...

Hi, I've just met you...

Dzień Edukacji Narodowej

Moda Na Zimę!

Adopcja serca

PIĘKI ZA PUŚZKI

Słówko o redakcji

QUIZ PRZYRODNICZY

Ślubowanie klas pierwszych

kacik kulturomaniaka

Słówko o redakcji

Po przeczytaniu tej gazetki pewnie bez trudu zauważycie (przynajmniej drugo i trzecioklaści), że znacznie zmienił się skład kółka dziennikarskiego. Odeszli do liceum bądź technikum tegoroczni absolwenci, stanowiący jednocześnie podstawę i większą część redakcji, a wraz z nimi nasza „szefowa” Gabriela Boguta. Na szczęście „Sam Mjut” nie odszedł w zapomnienie. A deską ratunkową okazali się pierwszoklaści, którzy najliczniej wspierają działalność kółka. Wraz z „nowymi głowami” przybyło wiele świeżych pomysłów, więc z ręką na sercu mogę przyznać, że nie damy rady Was zanudzić! Słownem wstępem to byłoby na tyle.

Teraz nadszedł czas na ... przedstawienie Wam naszej szanownej redakcji, a przede wszystkim jej filaru...

Patrycja Gralewska – Zawsze (choćiąż często nie na czas) stara się wywiązywać ze swoich obowiązków. Lubi się rozpisywać, więc możecie się spodziewać, że jej artykuły będą nieco dłuższe. W tym roku przypadło jej pełnienie funkcji naczelnej.

Michał Sidor – geniusz matematyczny i informatyczny. Niepozorny, nad poziom inteligentny. Nic dziwnego, że dbanie o estetyczny, czytelny wygląd i logiczny układ

naszej gazetki padło w dalszym ciągu na niego (to efekt jego pracy trzymasz właśnie w rękach).

Pozostałe osoby redakcji licznie reprezentują klasy pierwsze. W kolejnym numerze przedstawimy ich pełny skład, ponieważ lista jest dość długa i jeszcze nie do końca sprecyzowana...

Tak prezentuje się skład redakcji, który zawsze może się powiększyć. Liczymy, że zainspirowani naszą działalnością, chętnie się przyłączycie. Jesteśmy otwarci zarówno na nowe osoby, jak też na nowe pomysły. Gdy czytając „Sam Mjut” uznacie, że czegoś brakuje lub macie propozycje na ulepszenie i unowocześnienie gazetki, serdecznie prosimy o zgłoszanie swoich uwag i porad wyżej wymienionym osobom oraz naszej opiekunkie pani Małgorzacie Kunie.

Cała redakcja zobowiązuje się systematycznie dostarczać świeżych wiadomości i porządniej dawki śmiechu. Obiecujemy, że dołożymy wszelkich starań, aby mile Was zaskoczyć i zmotywować.

REDAKCJA

Hi, I've just met you...

Jak już pewnie zauważyliście w naszej szkole pojawiły się nowe twarze. Mowa oczywiście o pierwszoklasistach :D. Większość z nich zdążyła się świetnie zaaklimatyzować i wdrożyć w rytm życia naszej gimnazjum. Ale czy wiemy wszystko o pozornie znanych nam nowicjuszach? Najwyższa hora się o tym przekonać ;). Poniżej chcę Wam przedstawić trzy dziewczyny (a w kolejnym numerze kolejne osoby), oto one:

Ania Jankowska: chodzi do klasy Ia, której wychowawczynią jest pani Monika Maciejka. Jej ulubiony przedmiot to język polski. Natomiast najbardziej przypadła jej do gustu nauczycielka nieco innego języka – pani Monika Wiechnik :). Ania – z pozu spokojna, cicha dziewczyna, a jednak potrafi nieźle zaskoczyć. Umacnia naszą szkołę głównie w kategorii muzycznej. Dołączyła do chóru szkolnego, dodatkowo od roku uczy się grać na gitarze klasycznej (mówi, że w planach jest jeszcze elektryczna). Twierdzi, że w gimnazjum podoba jej się bardziej niż w podstawówce, (z tego bardzo się cieszymy! :)) W czasie wolnym najczęściej relaksuje się słuchając muzyki. Głównie rocka i metalu, a jednym z jej ulubionych zespołów jest „System of a Down”.

Aniu widzę, że czujesz się w gimnazjum, jak u siebie w domu. Mamy nadzieję, że tak pozostanie i życzymy tego wszystkim pierwszoklasistom!

Kasia Węgorek: to uczennica klasy Ic, której wychowawczynią jest pani Małgorzata Kuna. Mówi, że w gimnazjum jej się podoba, lecz (miejmy nadzieję, że tylko tymczasowo) wołała być w podstawówce :c. Jej ulubionym przedmiotem jest plastyka (więc hipp hipp hurra! Mamy nową duszę artystyczną!). Natomiast najbardziej przypadła jej do gustu pani Celina Małek :). Niestety, nie zapisała się jeszcze na żadne zajęcia dodatkowe, ale liczymy, że wkrótce znajdzie odpowiadające swoim zainteresowaniom kółka tematyczne (może przystąpi do redakcji gazetki szkolnej? :)). Póki co swój wolny czas poświęca głównie na jazdę rowerem i oglądanie telewizji. Do tej pory nie brała jeszcze udziału w żadnych konkursach, ale mamy nadzieję, że szybko się ośmieli i zostanie laureatką np. konkursu plastycznego. A wiem, że jeden został właśnie ogłoszony przez naszą nauczycielkę wychowania fizycznego. Teraz wszyscy chcemy dodać Ci odwagi i wsparcia, żebyś przystąpiła do rywalizacji i spróbowała swoich sił.

Życzymy, abyś bardziej polubiła naszą szkołę. Może z biegiem czasu okaże się, że tutaj jest o wiele fajniej? :)

Paulina Tanikowska: również chodzi do klasy Ic. Jej ulubionym przedmiotem jest wf, a nauczycielką – pani Celina Małek :). Niestety, jak na razie nie uczęszcza na żadne zajęcia pozalekcyjne (miejmy nadzieję, że wkrótce ulegnie to zmianie). Na razie wolną lukę wypełnia spotkaniami ze znajomymi (głównie z przyjaciółką Agą) oraz słuchaniem muzyki. A jej ulubione rodzaje to: rock i metal. Do tej pory nie uczestniczyła jeszcze w żadnych konkursach i zawodach. Ale w ramach rekompensaty przyznała, że bardziej woli gimnazjum od podstawówki :). Uważa, że są tu wspaniali ludzie, których warto się trzymać. Jedyną wadą naszej szkoły, według Pauliny są duże wymagania edukacyjne.

Ale mamy nadzieję, że szybko się wprawi i przyzwyczai, a za parę dni już nawet tego nie dostrzeże.

Życzymy Ci jak najlepszej zabawy i żebyś nadal świetnie się czuła w naszym otoczeniu.

PIŁKI ZA PUSZKI

Uwaga !!!

W naszej szkole odbędzie się zbiórka puszek, które później wymienimy na piłki.

Zasady konkursu:

Każda klasa do końca listopada zbiera puszki, które następnie będą ważone.

Klasa, która zbierze najwięcej kilogramów puszek, otrzyma nagrodę. Zbiorką zajmują się wolontariusze z kl. 1c.

Więcej informacji udziela opiekun Klubu Wolontariusza p. Dorota Rusek.

Adopcja Serca



2013/2014 jest kolejnym rokiem bycia rodziną dla naszego podopiecznego Justina Nyangu. Chłopiec wraz z grupą innych dzieci ukończył edukację przedszkolną, a rozpoczyna przygodę ze szkołą. Wszystkie dzieci kończące klasę przedszkolną w nagrodę pojadą na wycieczkę do miasta - może jedyną w swoim życiu? Postarajmy się nie zawieść nadziei naszego młodszeego kolegi. Dajmy mu możliwość zdobywania dalszej edukacji. Dla nas to tylko 2 zł, a dla Justina szansa na zmianę życia.

NIE ZAWIEDZ – BĄDŹ DOBRYM CZŁOWIEKIEM!



A oto list, jaki dostaliśmy od Justina:

St Luke's Mission Hospital,
P.O. Box 32789,
Lusaka - Zambia
22nd May, 2013.

TO: Gimnazjum Nr 1 w Niedrzwicy Dużej (Dorota Rusek)
FROM: Justin Nyangu № 820

Dear family,

Justin's hope and prayer is that you are in good health together with your loved ones. As for him and the family all is fine despite being cold.

Justin is so greatful having received the parcel you sent him. It gives him great joy to be remembered by you every time. The parcel had many things and the family was happy too. You are a life saver and for this may God bless you all the days of your life.

Lastly pass my warm greetings to all the people who make you happy by the grace of God.

Yours faithfully
Scholastica Tembo
on behalf of Justin Nyangu.

Moda Na Zimę!

W co się ubrać zimą? Oczywiście powinno być modne i wygodnie... A jak konkretnie? Podpowiemy, czego nie powinno zabraknąć w Twojej szafie w te zimne miesiące.

Zacznijmy od nakrycia głowy. W tym sezonie modne będą czapki typu KRALSKA, dozwolone są wszelkie kolory, więc wybór należy do Ciebie!

Następnie niższa partia ciała, czyli okrycie wierzchnie. Hitem sezonu będą kurtki - tzw. PARKA w kolorze khaki lub moro.

Kolejnym elementem damskiej

garderoby, szalenie modnym i pożądany, będą getry w norweskie wzory albo bardziej tradycyjne spodnie jeansowe.

Na koniec jedna z najważniejszej części Twojej garderoby, czyli buty. Zimą najlepiej będą się sprawdzały ŚNIEGOWCE, ich kolor również zależy od Twoich upodobań.

Gdy zastosujesz się do naszych rad i uzupełnisz swoją szafę o kilka drobiazgów, możesz być pewna, że będziesz najmodniej ubraną dziewczyną tego sezonu.

Wiktoria Tokarska

QUIZ PRZYRODNICZY

1. Jaka jest najdłuższa rzeka świata?

- a) Nil
- b) Dunaj
- c) Jangcy
- d) Amazonka

4. Jaki ssak morski ma wąsy i duże kły?

- a) Słoń
- b) Wieloryb
- c) Słoń morski
- d) Mors

5. Jak nazywa się największy wodospad świata?

- a) Salto Angel
- b) Iguazu
- c) Wodospady Wiktorii
- d) Niagara

- a) kormoran
- b) dzięcioł
- c) czapla
- d) myszołów

3. Jakie powolne zwierzątko nosi swój domek?

- a) ślimak
- b) jaszczurka
- c) żółw
- d) Świnka morska

Odpowiedzi zamieścimy w następnym numerze

Monika Waryszak

TALENT DO NIEMARNOWANIA

Pod takim hasłem odbywa się konkurs filmowy realizowany w ramach programu **TESCO dla Szkół**.

Uczniowie klasy II c nakręcili filmik i liczą na wsparcie całej szkoły w zdobyciu głosów.

Do wygrania cenne nagrody dla szkoły!!!

Wejdź na stronę www.tescodlaszkol.pl, zaloguj się i codziennie w okresie **od 18 listopada 2013r. do godz. 12.00 do 16 grudnia 2013r.** oddaj jeden głos na filmik.

Możesz brać udział również w Grze internetowej.

Pokaż, że masz talent do niemarnowania!!!

**W tej ankietce pytamy
uczniów klas I o samopoczącie
w gimnazjum...**

1. Czy dobrze ci się współpracuje z rówieśnikami w nowej klasie gimnazjalnej?

wszystkie zapytane osoby odpowiedziały TAK

2. Czy podoba ci się atmosfera w naszym gimnazjum?

większość osób odpowiedziała TAK, lecz były wyjątki

3. Jakie zainteresowania chciałbyś rozwijać?

większość pytanego wybrało zajęcia sportowe, lecz pojawiły się wyjątki: językowe, wokalne czy historyczne

4. Jakie nowe przedmioty ci się najbardziej podobają?

do tego pytania odpowiedzi były różne, najczęściej padały przedmioty takie jak: niemiecki, geografia, chemia, polski

5. Czy dobrze się czujesz w nowym otoczeniu ?

wszyscy pytani odpowiedzieli jednym słowem TAK

opr. Agata Mlynarska

Ślubowanie klas pierwszych

22 października 2013 roku staliśmy się „pełnoprawnymi” uczniami Gimnazjum Nr 1 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Niedrzewicy Dużej. W tym dniu zgodnie z wieloletnią tradycją Gimnazjum i Szkoły Podstawowej odbyło się wspólne ślubowanie klas I – szych.

W uroczystości wzięli udział: Wójt Gminy Adam Kuna, przedstawiciele Związku Oficerów Rezerwy RP, Związku Żołnierzy Wojska Polskiego im. Bohaterów 7. P.P., przedstawiciele lokalnych instytucji kultury, rodzice, nauczyciele i oczywiście nasi koledzy i koleżanki ze starszych klas.

Wszyscy i wszystko było przygotowane, wydawało się, że dopięte na ostatni guzik. Tymczasem, kiedy nadszedł moment rozpoczęcia uroczystości, dekoracja „nie wytrzymała napięcia” i jeden z jej elementów rozpoczął „radosny taniec”, co

mogło zakończyć się katastrofą. Jednak sprawną akcją i drabina uratowały sytuację. Uff, można zaczynać. Również wraz z naszymi młodszymi kolegami. Pani Dyrektor Justyna Polaczek i Pan Dyrektor Andrzej Pastuszak powitali wszystkich serdecznie, a nas szczególnie. Wprowadzono sztandary obu szkół. W podniosłej atmosferze złożyliśmy akt ślubowania i zostaliśmy pasowani na uczniów. Potem były przemówienia, życzenia, prezenty, a także maluchów i nasze popisy artystyczne. Wszystkie nagrodzone gromkimi brawami. Uroczystość dobiegła końca, a my gimnazjalisi świętowaliśmy ten ważny dla nas dzień na dyskotece, w towarzystwie wychowawczyń i naszych rodziców.

Było pysznie!

Natalia Fijałkowska



Dzień Edukacji Narodowej

Dzień, w którym słyszać na szkolnych korytarzach i w salach magiczne słwo: DZIĘKUJĘ! W imieniu całej społeczności gimnazjalnej wdzięczność za trud edukacji i wychowania wyraził montaż słowno – muzyczny przygotowany przez Samorząd Uczniowski i koło teatralne. Krótkie, żartobliwe scenki kabaretowe, piosenki okraszone humorem w wykonaniu chóru szkolnego, wreszcie moment kulminacyjny programu: quiz „Świątek, piątek czy niedziela – rozpoznaj nauczyciela!”, czyli wierszowane mini – charakterystyki „każdego ciała pedagogicznego” naszej szkoły. Oj, działa się, działa! Dowiedzieli się wreszcie nauczyciele o sobie całej prawdy: w czym są wyśmienici, jakie metody nauczania najlepiej się sprawdzają, co cenią w nich najwyżej podopieczni! Zresztą poczytajcie sami:

Pelna torba jest kartkówek
Wciąż wymaga od nas słów
Każdy wzroku jej unika
Któz to? To.... Wiechnik Monika!

Wszyscy znają tego pana,
Co z laptopem chodzi z rana,
Internetu król i pan,
Nasz wsparły Flis Jan!

Matematyk pierwsza klasa,
Z geometrią w klasie hasa,
Z algebra nie da ci polec,
To musi być Ryszard Golec!

Einstein jej z ręki jada,
Z Galileuszem sobie pogada,
Wciąż doświadczeń rozwiązuje worek,
No dawajcie – to Eja Węgorek!

Jak w rodzinie żyć poradzi,
I na chomika zaradzi,
Co zielone to posadzi,
Kto nie zna Janczarek Jadzi!

Na angielski nawraca barany,
Z takiegoż humoru znany.
Jak z Szekspira wskrzesić trupa
Pomoże ci Bartosz Krupa

Mapa, globus zawsze w dłoni,
Z papierami ciągle goni,
Zakręcona w poludnikach,
Przecież to Maciejka Monika!

Do pięknych gazetek jest zdolna,
Zna ją i działa przedszkolna,
Ksiądz proboszcz też się jej kłania
To pani Malarczyk Ania!

Uroda gimnazjalistek przy niej się chowa,
Niestraszne są jej niemieckie słowa,
Wsiadzie na motor, Nawet choppera,
Kto to jest taki? Anna Stachyra

Monet, Matejko, martwa natura,
W świat artystyczny wciąż daje nura
Niestraszne pani nawet rzeźbienie,
Za to dziękujemy Konopczyńskiej Magdalene!

Ksiąg tajemniczych przepastne regały,
W nich zaś zaklęty czar świata cały
A między nimi codziennie lata
Od świtu do zmierzchu Kuna Małgorzata

Gimnazjalnej hołocie
Pomoże w każdym kłopocie
Tak można powiedzieć
O Rusek Dorocie

Rozjaśni historii zawiłe ścieżki,
Gdzie Jan Kazimierz i król Sobieski
Na warszawską manię idealną
Nauczy i pożartuje Małek Celina

Do kosza sięgnie bez wysiłku,
Dzięki niemu szkoła to sportowa potęga
Miast stopera ma zegarek,
Wszak Zaborski to pan Jarek

Wiedzę w liczbach zaklętą do głowy nam kładzie
Między zwoje mózgu splątane w nieładzie.
Od niedawna w Niedźwicy mieszka,
Ulica Żułowa? Tam Sidor Agnieszka

Biega, rzuca, podskakuje
Cieszy, śmiezy, edukuje
Z wdziękiem przeskoczy przez każdy koziołek,
Nowy wuefmen Radek Kreżolek

Jak zarządzać kadrą wie to doskonale.
Chemię wytlumaczy nawet tępę strzale.
Gdy jedną rzeczkę skończy, już nową zaczyna,
Nasz zacny dyrektor, Polaczek Justyna

Galopem przez wieki prowadzi owieczki,
Na zapomnianych grobach pozapala świeczki,
Siedzenie w archiwum jej jeszcze nie zbrzydło
Nasz tytan pracy, Magda Kosidło

Poruszy nawet góry,
Kiedy uczy literatury.
Macha wciąż jej długopis,
Pani Aleksandra Flis

„Wlaż kotek na płotek” bez fałszu zaśpiewa,
Takiego talentu też nam się zachiewa.

Sto chórzytka słucha jej batuty,
Któz z nas nie rozpozna Pani Kołtyś Danuty!

Wie, że gimnazjalisi to kabareciarze
Piękno poezji młodzieży pokażę
Gżegżółka, podżegacz, pożoga, pierzyna,
Te słowa dyktuje Sochan Katarzyna

Dzięki niej chemiczne wzory tajemnic nie mają
(wzór na alkohol przecież wszyscy znają).

Gra na instrumentach świetnie ta dziewczyna,
Wszechstronne zdolna Bartnik Katarzyna

Nie zabrakło oczywiście i serdecznych życzeń – te z różami w ręku składali uczestnicy programu i szkolni samorządowcy. A my za nimi jeszcze raz powtóżmy: DZIĘKUJEMY!

Artemis Fowl

Dwunastoletni Artemis Fowl to największy geniusz w historii świata przeszczęstnego. Jego plan jest podstępny i zuchwały: rozsyfrować tajemnice elfów, a potem porwać jednego z nich i zażądać godziwego okupu. Jednak technologia tych baśniowych stworzeń jest bardziej zaawansowana, niż Artemis przypuszcza...

Powieść autorstwa Eoina Colfera stanowi wprowadzenie do świetnej serii opowiadającej o przygodach kilkunastoletniego Artemisa Fowl II, chłopca o ponadprzeciętnym ilorazie inteligencji. Po tajemniczym znalezieniu ojca zostaje on zmuszony do przejęcia zwierzchnictwa nad jednym z największych przeszczęstnych imperiów świata, które – po niekorzystnej inwestycji Artemisa Seniora – podupada finansowo. Chcąc przywrócić jego dawną świetność, młodzieniec postanawia zdobyć pieniądze dosyć niekonwencjonalną metodą... Ogarnięty fascynacją legendami o garnku złota strzeżonym przez skrzaty na końcu tęczy, zaczyna brać pod uwagę możliwość istnienia tych stworzeń. Młody Irlandczyk zamierza poznać sekrety wrózka, a następnie porwać jedną z nich i zażądać okupu. Jednak okazuje się, że zadanie nie będzie takie łatwe, jak do tej pory przypuszczał.

Istoty te bowiem, zamieszkujące pod Ziemią, dysponują technologią bardziej zaawansowaną niż ludzka i za wszelką cenę będą usiłowały odzyskać swoją towarzyszkę... Czy Artemis Fowl osiągnie swój cel? Odpowiedź znajdziecie w książce Eoina Colfera!

Powieść jest znakomitym młodzieżowym połączeniem baśni i literatury z gatunku science fiction. W zabawny i urzekający sposób udowadnia, że w życiu nie zawsze należy się kierować zasadą „Aurum potestas est” – „Złoto jest władzą”. Jest to wciągająca powieść, którą polecam i starszym, i młodszym czytelnikom. Pragnę zaprezentować kilka cytatów:

- Pewność siebie wynika z niewiedzy. Jeśli się stawiasz, to tylko dlatego, że o czymś nie wiesz.
- Sztuka negocjacji polegała na tym, by jak najdłużej zachować wszystkie atuty, a gdy się ich nie miało, przynajmniej udawać, że jest inaczej.
- Wściekłość jest wrogiem skuteczności. Wszystkich zainteresowanych zaproszam na założoną przeze mnie i koleżanki stronę na Facebook'u, Artemis Fowl PL.

Agata T.

Życie Pi

reżyser: Ang Lee

Doskonale zrealizowana ekranizacja powieści Yann'a Martela porusza zagadnienia związane z cechą wewnętrzną, która odróżnia człowieka od innych istot żyjących na ziemi – z potrzebą wiary.

Narratorem i głównym bohaterem historii jest Piscine Molitor Patel, który imię swoje zawiązującemu się we Francji. Jednak nie imię, a charakter, jest najciekawszą cechą tego człowieka. Opowiada o swoim życiu, w którym doświadczył bólu i utraty najbliższych, a także zmian osobowości i światopoglądu, gdy stał się wyznawcą trzech religii jednocześnie: hinduizmu, islamu i chrześcijaństwa. Jako syn właścicieli indyjskiego zoo zdaje relację z codziennego życia i pracy w tym miejscu, stosując ciekawe porównania niektórych zachowań zwierzących do ludzkich. W poszukiwaniu lepszego życia wraz z rodziną przeprowadza się do Kanady wraz z całym żywym inwentarzem. W niewyjaśnionych

okolicznościach tonie wynajęty statek. Po katastrofie główny bohater musi znaleźć schronienie na szalupie wraz z ocalonym tygrysem, zebram, hieną i orangutanem. Musi nauczyć się pokonać własne lęki i umiejętnie egzystować w sąsiedztwie dzikich bestii, co udaje mu się głównie dzięki własnej pomysłowości, niezwykle silnej woli przetrwania oraz wierze w Boga.

Filmowa opowieść zawiera głębokie przesłanie o charakterze filozoficznym, mówi o roli wiary w życiu każdego człowieka. Produkcja w reżyserii Anga Lee (znanego m.in. dzięki „Przyczajony Tygrys, Ukruty Smok”, „Tajemnica Brokeback Mountain”) stanowi przykład dzieła dopracowanego pod wieloma względami: obsady, scenografii, barwnych efektów komputerowych. Moim zdaniem słusznie została ona nominowana do 11 Oscarów.

Agata T.

KLUB WOLONTARIUSZA

Od 4 maja do 28 grudnia 2013 roku pod patronatem Fundacji Dziupla realizowany jest projekt „Wolontariat sposobem na zmiany – Budowanie sieci”. Jego celem głównym jest zwiększenie i wzmacnienie więzi społecznych mieszkańców miejscowości Niedrzwica Duża, Niedrzwica Kościelna, Borzechów, Wilkołaz i Krężnica Jara, poprzez zaktywizowanie 40 uczniów gimnazjów wyżej wymienionych terenów.

Opiekę nad Klubem Wolontariusza w Niedrzwicy Dużej sprawuje pedagog szkolny p. Dorota Rusek.

Każdy klub posiada charakterystyczne logo i herb. W celu usprawnienia komunikacji i integracji między członkami poszczególnych drużyn uruchomiono platformę internetową, na której odbywają się interaktywne szkolenia przygotowujące i uczące przeprowadzania oraz realizowania diagnozy potrzeb środowiska lokalnego.

Aby zdobyć wiedzę praktyczną oraz teoretyczną organizowane są wyjazdy studyjne i spotkania z ciekawymi osobami oraz grupami, które na co dzień zajmują się pomaganiem innym.

W pierwszych dniach sierpnia odbył się 3-dniowy obóz szkoleniowy w Nałęczowie.

Główne zamiarem tego przedsięwzięcia było przybliżenie idei zorganizowania projektu, zintegrowanie wszystkich uczestników, wprowadzenie w rytm pracy, otworzenie umysłów na nowe możliwości rozwiązywania problemów oraz nauka współpracy.

Niezwykle ciekawe były zajęcia prowadzone przez pana Artura Łęgę – prezesa Fundacji „Równać Szanse”, podczas których dowiedzieliśmy się, czego brakuje w sąsiednich miejscowościach i w jaki sposób możemy temu zaradzić.

Bardzo interesujące okazało się spotkanie z grupą fotograficzną z Czerniejowa i grupą teatralną z Chmielnika, które brały udział w podobnym przedsięwzięciu i na podstawie własnych doświadczeń udzielili nam wielu cennych rad.

Dowodem naszej działalności

i zarazem świetnej zabawy jest LipDub nakręcony właśnie podczas tego szkolenia.

W dniu 28.08.2013 r. grupa z Wilkołaza zorganizowała zebranie z ojcem Filipem Buczyńskim z lubelskiego Hospicjum im. Małego Księcia.

Ojciec Filip opowiedział nam o idei wolontariatu, o powstaniu Hospicjum i o tym, że warto pomagać, bo każdy gest się liczy. Zachęcał nas do organizowania różnych akcji charytatywnych na rzecz Hospicjum, a także uświadomił, że najmniejsze działanie takie jak np. zbieranie plastikowych nakrętek potrafi bardzo pomóc. Dzięki takiej akcji można zakupić potrzebny sprzęt dla dzieci chorych lub ufundować im wakacje, które wywołują uśmiech na ich twarzach.

Kolejnym ważnym doświadczeniem wolontariackim było zorganizowane przez młodzież z Gimnazjum nr 1 w Niedrzwicy Dużej spotkanie z panią Ewą Dados – prezesem Fundacji „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę”. Zdobywcyni Orderu Uśmiechu przybliżyła nam kulisy realizacji akcji. Opowiadała bardzo wzruszające historie ludzi będących w potrzebie. Uświadomiła nam, podając przykłady z życia „jej wolontariuszy”, że niosąc pomoc innym, pomagali także sobie. Pani Ewa w ten sposób zachęciła nas do aktywnego udziału w różnego rodzaju przedsięwzięciach.

Następne przeżycie, które poruszyło nasze serca to wizyta w schronisku dla bezdomnych zwierząt w Korabiewicach. Było to ogromne wyzwanie, gdyż wymagało od nas aktywności fizycznej. Cały dzień pracowaliśmy w schronisku opiekując się zwierzętami. Poznaliśmy smutne i tragiczne losy podopiecznych niejednokrotnie porzuconych, katowanych i okaleczonych przez właścicieli.

Klub Wolontariusza daje nam szansę na rozwijanie siebie. Uczy wrażliwości i empatii. Przebyte doświadczenia pozwalają nam trafnie analizować rzeczywistość, w której żyjemy oraz podejmować działania zmierzające do poprawy stanu środowiska lokalnego.

PATRYCJA

Wolontariat sposobem na zmiany - budowanie sieci

biegliśmy na obiad w centrum.

W schronisku mieliśmy zaplanowane spotkania z wolontariuszkami wolontariatu studenckiego „Projektor” oraz z wolontariuszem misyjnym, który wrócił z Afryki. Opowiadane przez niego historie i pokazywane eksponaty bardzo nas zaintrygowały.

Ostatniego dnia pojechaliśmy do Doliny Szczęścia, czyli Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko”. Pani dyrektor opowiadała nam o tym, jak przebiega praca z ludźmi niepełnosprawnymi umysłowo. Było to dla wszystkich ciekawe, pouczające i wzruszające doznanie. Przy zwiedzaniu fundacji spotkaliśmy podopiecznych, którzy bardzo ciepło nas przywitali. Dostaliśmy od nich szkiełka z obrazkami przez nich namalowanymi. Może się wydawać, że to ludzie, którzy nie umieją nic zrobić bez czegoś pomocy. Jednak wcale tak nie jest, tam uczy się ich samodzielności i pracy nad własnym rozwojem.



Troszkę zmęczeni wyruszyliśmy na miasto. Wszyscy razem uzgodniliśmy, że sami pospacerujemy i pozwiedzamy rynek Krakowa. Wykończeni, wróciliśmy do schroniska. Mieliśmy czas na umycie się, rozpakowanie walizek i przygotowanie kolacji. Wspólnie spotkaliśmy się w sali, aby omówić następne dni pobytu na obozie szkoleniowym.

Dnia drugiego, rano zjedliśmy śniadanie. Oczywiście ubraliśmy się i skorzystaliśmy z porannej toalety.

Pojechaliśmy zwiedzać zabytki. Zajęło nam to dużo czasu. Głodni, prawie



Szczęśliwi poszliśmy do autokaru i wróciliśmy do domu. Kolejny, pouczający etap wolontariatu mamy za sobą...

Anka i Aśka